



Profesor Krzysztof Waśko *in memoriam*

Profesor Krzysztof Waśko był związany z Politechniką Wrocławską z małymi przerwami przez ponad pół wieku. Jak sam napisał w ubiegłym roku w tekście przygotowanym na rocznicowe spotkanie swojego kursu studenckiego: „wszystko, co ciekawe w moim życiu zawodowym, zaczęło się od Politechniki i na Politechnice ciągle trwa”. To na pewno była jedna z jego cech charakterystycznych – ciekawość świata, fascynacja tym, co umożliwiają nowe rozwiązania techniczne, ale również istotnym elementem charakteryzującym Krzysztofa było wielkie zaangażowanie w to, aby swoją pasję przekazywać młodszemu pokoleniu.

Krzysztof zawsze cenił możliwość wykorzystania osiągnięć nauki w praktyce. Dlatego też kilka lat po uzyskaniu doktoratu postanowił spróbować sił w biznesie. Chcąc połączyć wiedzę naukową z potrzebą realizacji praktycznych rzeczy, w latach 90., kiedy usługi multimedialne dopiero zaczynały się pojawiać na rynku usług, założył firmę, która była zorientowana na tworzenie grafiki i animacji komputerowej. Multimedia, które były jedną z podstawowych fascynacji Krzysztofa, to nie tylko technika, ale również sztuka. Dlatego też w jego życiorysie pojawiły się m.in. takie elementy jak współprowadzone przez niego Studio Filmowe WROCŁAW, które pozwoliło mu jeszcze lepiej poznać środowisko teatru, telewizji i rynku mediów oraz kursy prowadzone dla studentów na Akademii Sztuk Pięknych czy też na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej.

Pod koniec lat 90. Krzysztof powrócił na Politechnikę i postanowił skupić się na swojej pasji dydaktycznej. Prowadził liczne kursy związane głównie z technikami multimedialnymi, mobilnymi oraz z ekosystemem Apple. Jak sam pisał: „mam wielu wspaniałych studentów, z którymi realizuje praktyczne projekty aplikacji mobilnych”. Studenci widzieli i doceniali zapał i zaangażowanie Krzysztofa, dlatego też prowadzone przez niego kursy stale cieszyły się dużym powodzeniem u studentów i były bardzo dobrze oceniane przez nich. W ramach zajęć powstawało wiele projektów, które były nagradzane na konkursach i znajdowały wdrożenie w biznesie. Jednym z bardziej udanych i znanych projektów studenckich prowadzonych przez Krzysztofa była oficjalna aplikacja mobilna wydarzenia „Wrocław-Europejska Stolica Kultury”. Opowiadając o tych projektach i osiągnięciach studentów, Krzysztof wielokrotnie powtarzał, że jest z osiągnięć swoich podopiecznych naprawdę dumny.

Oprócz multimedii, w ostatnim czasie prawdziwą fascynacją Krzysztofa stało się programowanie dronów, z którą to dziedziną wiązał wiele swoich planów, które niestety jak się okazało, nie zdążył już zrealizować.

Prywatną pasją, o której Krzysztof bardzo chętnie opowiadał, były podróże, książki, muzyka i dobre wino. Chętnie dzielił się doświadczeniami dotyczącymi innych kultur oraz o opowieściami o swoich żeglarskich wyprawach.

Krzysztof pozostanie w naszej pamięci jako bardzo pogodny i życzliwy człowiek, który miał wiele pasji, którymi chciał się dzielić ze wszystkimi. Krzysztof na pewno pozostanie również w pamięci wielu pokoleń studentów, jako wykładowca, który potrafił inspirować oraz pomagać w realizacji projektów, z których można być dumnym również przez wiele lat po ukończeniu studiów.